KURJER WARSZAWSKI.

D 22 Listopada. — Rok 1847. Poniedziałek. № 313. Jutro, Śty Klemens Papież.

Wczoraj w Kościele Archi Katedralnym Śgo Jana, w czasie Summy, Orkiestra ze śpiewami, wykonała muzykę Mszy kompozycji F. L. *Stewich*, i Ofertorjum *Maszka*.— W Kościele XX. *Augustjanów*, w czasie Summy, licznie zebrani Amatorowie i Artyści muzyczni, wykonali Mszę in C. *Cherubiniego*, oraz Graduale i Ofertorjum z dzieł Józefa *Brzowskiego*.— W Kościele PP. *Sakramentek*, w czasie Summy, Amatorowie Członkowie Arcy-Bractwa, wykonali dzieła muzyczne religijne: Mszę *Krogulskiego*, Ofertorjum *Elsnera*.

Wczoraj wieczorem w Kościele Śgo Krzyża, odbył się obrzęd zaślubin W. Antoniego *Lesznowskiego*, Redaktora Gazety Warszawskiej, z Panną Pelagją *Sędzimir*, Córką niegdy ś. p. Stanisława *Sędzimira*, Sędziego b. Sądu Najwyższej Instancji Królestwa Polskiego, Kawalera Orderu Śgo Stanisława II klassy z Gwiazdą, i Krzyża Wojskowego złotego. Rodziny Nowożeńców i Przyiaciele, byli obecnymi temu aktowi religijnemu, który pobłogosławionym został przez W. JX. Adama *Nadolskiego*, Wizytatora Zgromadzenia XX. Misjonarzy, Proboszcza Parafji Śgo Krzyża.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do dnia 9/21 Listopada r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 17, na które, tudzież na dawniejsze, w 193 wnioskach, złożono rs. 2,107 k. 65 (zł. 14,051). Na żądanie 67 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za rok bież: rs. 22 k. 6) rs. 1498 kop. 21 (zł. 9,988 gr. 2), i umorzono książeczek oszczędności 31. Przeto Uczestników 5,243, posiada kapitał rs. 172,295 kop. 8 (**Zł. 1,148,633** gr. **26**).

Warszawski Ober-Policmajster.—W dniu 11/23 Września r. b. czeladnik profesji kominiarskiej, straży ogniowej, Michał *Kardasiński*, wydaliwszy się bez pozwolenia z koszar, wynaiął się do oczyszczenia rynien w domu przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1260 położonym, i skutkiem oberwania się rynny, spadłszy na bruk, na miejscu życie postradał. Obecnie w skutku rozkazu JO. Xcia *Gorczakow*, Warszawskiego woiennego Jenerał-Gubernatora, z d. 6/18 b. m. i r., ostrzega niniejszem właścicieli domów, iżby pod żadnym pozorem żaden z Właścicieli lub Rządzców domów niższych stopni straży ogniowej do roboty nie przyjmowali, pod odpowiedzialnością. — Jenerał-Major, *Abramowicz*. Sekretarz, *Kwieciński*.

Jutro, iako w rocznicę śmierci Marcellego *Michałowskiego*, o godz: 10tej z rana, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów* żałobne Nabożeństwo, na które Familija zmarłego, Przyiaciół i Znaiomych zaprasza.

Dnia 19go b. m., pochowano zwłoki 19sto-letniej Emilji *Kozieradzkiej*, b. Artystki Opery Warszawskiej. Przy pierwszym wstępie na scenę tej młodej zwolenniczki w roli Romea, Publiczność rozwijaiący się iej talent, przyięła najżyczliwszemi oklaskami, bo widziała w niej piękną przyszłość, oceniała usilność i pracę. Drugą iej rolą była Zerlina w Don Żuanie. Któżby był przewidział słysząc ten głos świeży, dźwięczny młodych piersi, że w tych piersiach iuż był zaród okropnej choroby, która wkrótce pasmo iej życia przecięła. Zgasła, zostawiwszy po sobie żal w sercach wszystkich, którzy ią znali, i niezatarte wspomnienie swoiej słodyczy, skromności i dobroci. Dawni iej Koledzy pragnąc raz ostatni uczcić Jej pamięć, przy spuszczaniu zwłok do grobu, wykonali piękne *Salve Regina, Nideckiego*. Pokój Jej popiołom. *S.*

W niemałem nieraz dzieci są frasunku, gdy im Rodziców chować przychodzi, którzy wyraźnie w testamencie zalecaią, by ich bez żadnej okazałości pogrzebać. W takim położeniu znalazł się Jan III. *Sobieski*, Hetman Wielki Koronny, później Król, gdy mu Matka iego Teofila *Daniłowiczówna* przy śmierci zaleciła, aby iej pogrzeb bez wszelkiej okazałości w Żółkwi odprawił. Nie mogąc się oprzeć ostatniej woli matki, Jan *Sobieski*, pierwszego dnia exekwie za iej duszę obchodząc, pod każdym punktem rozkazowi iej zadosyć uczynił, i bez pompy żadnej ciało w grobie złożywszy, położył napis: *Sic Mater voluit* (Tak chciała Matka). Dnia następnego odprawił wspaniałe exekwie iakie mu stan iego i położenie u świata nakazywały, i napis taki na katafalku położył: *Sic Filium decuit* (Tak Synowi przystało).

Bank Polski ogłosił drukiem: 1) *Wykaz*, wyciągniętych losem d. 12go b. m. Numerów Certyfikatów lit: A, wystawionych przez Bank Polski na mocy upoważnień Rady Administracyjnej z d. 9/21 Listop: i 28go Grud: 1837 (9 Stycz: 1838); — i 2) *Wykaz* Numerów Obligów Skarbowych 5% wywołanych z kursu, i 4% wylosowanych od d. 10go Wrześ: 1844 r., a po dzień 1 Paźdz: 1847 w obiegu zostaiących, z któremi Właściciele po wypłatę nie zgłosili się. (Wykazy takie można przejrzeć w Drukarni Kurjera).

Księgarnia Ig: *Klukowskiego* przy rogu ulic Miodowej i Senatorskiej Nro 497 lit: C, otrzymała 8my czyli ostatni zeszyt *Słownika polsko-francuzkiego; O naśladowaniu CHRYSTUSA*, wydanie Berlińskie, zł. 10; *Korona Męki Pańskiej*, Książka do modlitwy i do rozmyślania na uczczenie męki *Pana Naszego*

JEZUSA CHRYSTUSA, zł. 11; *Czyste westchnienia do BOGA* wierszem i prozą, przez Ant: *Rousseau*, zł. 5; *Salon* i *Ulica*, powieść J. *Dzierzkowskiego*, zł. 5.

Wczoraj złożono w Red: Kurjera od W. B. R. zł. 5, na restaurację Kościoła Panien Wizytek.

Wczoraj z rana było pochmórno i dżdżysto; mokro nad głową, mokro i pod nogami. Stan ten atmosfery i chodników, sparaliżował zwykłe przechadzki przedpołudniowe dni świątecznych. Po południu więcej iednak było ruchu na mieście, gdyż dość liczne po parafjach odbywały się śluby. Słońce zaiaśniało na chwilę i ulice obeschły nieco, co ułatwiło spacer. Wieczorem zaś iako w ostatnią niedzielę przed Adwentem, bawiono się ochoczo tańcami po domach prywatnych.

Z niemałą przyiemnością powezmą zapewne wiadomość lubownicy muzyki wokalnej, a mianowicie Płeć piękna, iż P. *Quattrini* Dyrektor Opery, i Nauczyciel przy Teatrze Wielkim, uważaiąc brak u nas podręcznej Metody śpiewu, odpowiedniej wymaganiom postępu muzyki, powziął szczęśliwą myśl ułożenia takowej. Właśnie dnia dzisiejszego już opuściła prassę litograficzną, iego *Méthode simplifiée de Chant*, nakładem G. *Senewalda* Księgarza przy ulicy Miodowej Nr 481, i w pomienionym handlu po zł. 6, znajduie się do nabycia.

Wczoraj w Wielkim Teatrze po *Przysiędze*, przywołani: JPanie *Rywacka* i *Leśkiewiczowa*, JPP. *Troszel* i *Matuszyński* po 2-kroć. W Rozmaitości: po *Dwóch Braciach*, JP. *Żółkowski* 2-kroć; po *Indjanie*, JPani *Hofman* i JP. *Korzeniowski*.

Do *Kassy Oszczędności Płockiej*, w dniach 26 Paździer: (7 Listop:) i 2/14 Listop: r. b., 66 Uczestników, złożyło Rsr. 195 k. 45 czyli zł. 1303; zaś w dniach 24 i 31 Paźdz: (5 i 12 Listop:) r. b., Uczestników 15tu, odebrało Rsr. 311 k. 68 czyli zł. 2077 gr. 26; a cały kapitał przez 416 Uczestników posiadany, wynosi Rsr: 5,977 k. 79½, czyli zł. 39,851 gr. 29.

Ratusz w *Łodzi* i iatki w starem i nowem mieście, tegoż nazwiska, będą wyreparowane, na co anszlag summę rsr. 814 k. 42½ przeznacza. *Łodź* od wieków była maiętnością Biskupów Włocławskich, póżniej Kuiawskiemi zwanych. Długo licha, drewniana mieścina, teraz iest iednem z najpierwszych miast fabrycznych kraiu tutejszego. — Smętarz grzebalny w mieście *Kossowie* w Pcie Siedleckim, zostanie obmurowany za summę rsr. 498 k. 8. Smętarz grzebalny i kościelny we wsi prywatnej *Gorzno* w Pcie Łukowskim, będą nowo oparkanione.— Nowy dom i zabudowania gospodarskie, będą wzniesione w mieście *Będkowie* w Pcie Rawskim, na pomieszczenie szkoły elementarnej. — We wsi Podgórzu, cieśla Stanisław Majewski, w ogrodzie, gdzie pilnował kartofli, przez niewiadomego sprawcę zabitym został. — W d. 7 z. m. w Gminie Trąbczyn, Jan Hundt, wyrobnik, lat 40 liczący, zamordował Andrzeja Pelch, żebractwem trudniącego się, przez zadanie mu ciężkich razów motyką. Zbrodniarz ratował się ucieczką, i dotychczas pomimo zarządzonego śledztwa, odkrytym nie został. — W dniu 16 z. m. w Gminie Skrzynno, żona szewca powiła nieżywe dziecię płci mężkiej, potwornej budowy. Głowa iego bardzo mała, pokrytą była gatunkiem wątroby, szyi nie miał prawie żadnej, uszy zaś znajdowały się w tyle głowy.— W dniu 17 z. m. Jakób Kawczyński pastuch, w Gminie Sławęcin zamieszkały, lat 60 liczący, przez powieszenie się, życie sobie odebrał.— W dniu 6 b. m. w lesie Ryczołek zwanym, znaleziono zwłoki mężczyzny z nazwiska i pochodzenia niewiadomego, znacznej korupcji uległe, bez rąk i nóg, które zapewne przez dzikie zwierzęta objedzone zostały.— W dniu 8 b. m. we wsi Izabelinie Pcie Warszawskim, córka kolonisty 5 tygodni maiąca, przez uduszenie się w łóżku, iak zdaie się, w skutku nieostrożnego przez matkę do snu ułożenia, życie zakończyła.— W nocy z dnia 10 na 11 b. m. w wiatraku do wsi Nasierowo-dziurawienice w Pcie Przasnyskim należącym, spełnionem zostało morderstwo na osobie Jakóba Radkie, młynarczyka, lat 18 liczącego, przez silne uderzenie tegoż w głowę i zaduszenie liną. Podejrzenie o spełnienie tej zbrodni padło na Franciszka Bole, lat 23 liczącego, który poprzednio w tym samym wiatraku służył za młynarczyka, lecz dla złego prowadzenia, oddalonym został; iakoż tenże po przyaresztowaniu przyznał się do morderstwa, oświadczaiąc, iż powodem do niego była nienawiść, którą ku zabitemu powziął. Morderca do Sądu Kryminalnego po ukaranie odesłanym został.— W dniu 11 b. m. we wsi Kopcu Pcie Rawskim, Franciszka Kozłowska, żona Ekonoma, lat 32 licząca, odebrała sobie życie przez poderżnięcie gardła brzytwą. Przyczyna samobójstwa niewiadoma. — W dniu 15 b. m. w Gminie Pęcice Pcie Warszawskim, wyrobnica schodząc w młynie z góry, spadła ze schodów, w skutku czego na miejscu życie skończyła. — Były pożary we wsiach: Rutka, Opiesinie i Mokra wieś.

Z Petersburga. — Przez rozkaz Najwyższy w d. 29 Paźdz: (10 Listop:) r. b. do armji wydany, Praporszczyk Tengińskiego pułku piechoty, *Ulatowski*, za różne prawu przeciwne postępki, zgodnie z konfirmacją Główno-dowodzącego na Kaukazie, zdegradowanym został na żołnierza, z prawem awansu w drodze szczególnych zasług.

W miesiącu Wrześniu wieczorem, dwaj studenci Uniwersytetu *Sauren* i *Ignacius*, wraz z rybakiem *Walbergiem*, kobietą i chłopczykiem, iechali łódką z wy-

spy Churtal do Helsingfors; na pół drogi postrzegli punkt wystaiący nad powierzchnią morza, który miał postać beczki. Student Sauren strzelił, poczem woda wzburzyła się i przedmiot urosłszy do 60 stop długości, raptownie zbliżał się do łódki, która szybkim biegiem zmykała do brzegu wysepki. Był to wieloryb wyrzucaiący wodę z nozdrzy, niemogący iuż dla płytkości dalej uganiać się. Rzadkie to zjawienie się wieloryba w Fińskiej odnodze, utwierdza w przekonaniu, że ten potwór był tylko gościem.

Sekretarz Kolegjalny *Czyż*, Sekretarz Komory Celnej w *Redut-Kale* (Port nad Morzem Czarnem), rozstał się z tym światem.

Anglja. — Pan *Shan Lefevre* znowu zaproponowany zostanie na mówcę izby niższej. — Pocztmistrz ieneralny Lord *Klanrykard*, wyiechał do Paryża. — Nowy Gubernator Malty, P. *More O'Ferral*, w tych dniach odpłynie na miejsce swego urzędowania. — Dopiero od 3ch latistnieiący dom handlowy *Ryder Weinholt i Spółka* w Londynie, zbankrutował na 120,000 dukatów. — Gubernator przylądku Dobrej nadziei P. Henryk *Pottinger* (Potyndżer) przygotował na 20go Sierp: ogólny attak przeciw Kaffrom. — Jenerał *Skott* wzmocnił się w stolicy mexykańskiej, i postanowił nie wyruszyć, póki nie pomnoży swego korpusu do 30,000 ludzi; na miasto miał nałożyć kontrybucję, i wezwać z prowincji deputowanych celem zawarcia pokoju. *Santana* złożył wprawdzie prezesostwo, ale zatrzymał dowództwo nad wojskiem mexykańskiem. — W Hrabstwie Roskomon w Irlandji uwięziono dwie osoby podejrzane o zamordowanie Majora *Mahon*. — Jenerał Karol *Napier* przybył ze swoią rodziną z Syndu do Kairu, zkąd wróci do Anglji.

Francja. — Król 12go b. m. prezydował w Paryżu na obradzie ministerjalnej; po czem przyjmował powinszowania wielu Dyplomatyków, i kilku innych osób znakomitych, z powodu szczęśliwego ujścia przypadku z pistoletem na dworcu kolei żelaznej. W Kościołach z tejże przyczyny odbyły się modły dziękczynne. — PP. *Rotszyld* 11go b. m. wnieśli do skarbu 25 miljonów fr. płatnych 22go b. m. i 22go Grudnia. — Przyśpieszony związek pocztowy między Paryżem a Londynem, został iuż zaprowadzony. — Od r. 1830 rząd francuzki łącznie z obecną pożyczką 250 miljonów, ogółem zaciągnął pożyczki na 910 miljonów fr. — Sledztwo w sprawie Panny *Luzy*, iest ukończonem. — Przyszłej wiosny probowane będą armaty warowń paryzkich. — W miejsce Hr. *Mortje*, P. *Bakur* ma być mianowany Posłem przy dworze Sardyńskim. — Xżę *Abder Rahman* syn *Muley Solimana* poprzednika *Muley Abderahmana*, którego tenże iest tylko synowcem, uciekł do *Abdelkadera* z Fez, gdzie zostawał pod dozorem, i ogłosił protestację przeciw przywłaszczeniu tronu przez *Muley Abder-Rhamana*. Emir przygotował silny opór przeciw wojsku Sułtana.

Niemcy. — Arcy-biskup Ladislaus *Pyrker*, zachorował w Wiedniu; Lekarze stracili nadzieię utrzymać go przy życiu. Inny Poeta niemiecki *Lenau*, zostaie w szpitalu obłąkanych, i stracił wszelką władzę umysłową. — Xżna Parmeńska wyiechała wprawdzie do swego Państwa, ale podobno niezadługo ma wrócić do Wiednia.

Rozmaitości. — Śmiały podróżnik w zachodniej Afryce P. *Duncan*, który aż na tamtą stronę gór Kongo, tam gdzie ieszcze noga żadnego Europejczyka niedotknęła, dotarł, i pierwszy szczęśliwie z podarunkami od Króla *Dahomey* dla Królowej Angielskiej, powrócił; niedługo ma wydać Dziennik podróży swoich; będzie to od czasów *Mungo Parka* najinteresowniejsze dzieło. I *Leichart* także wyda swoią podróż londową z Moreton-Bay do Port-Essington. — Dotąd ieszcze w Berlinie zdarzaią się przypadki z fałszywą monetą. I tak niedawno, bardzo porządnie ubrany Jegomość, spotkał młodą służącę, i szedł przy niej, rozmawiaiąc z nią; wtem podnosi przed iej nogami dubeltowego frydrychsdora. Łotr ten oświadcza biednej dziewczynie, że ponieważ z nią szedł, znaleziony pieniądz chętnie z nią podzieli; zachodzi tylko trudność, że nie ma drobnych pieniędzy. Biedaczka pobiegła do domu, i przyniosła krwawo zapracowane 5 talarów i 20 srebrników, i oddała wspaniałemu znalazcy, a wzięła mniemany frydrychsdor; lecz gdy go do domu przyniosła i Państwu pokazała, ci natychmiast poznali, że to był piękny liczman. — W Konstantynopolu 9go z. m. rano od godziny 8ej do 9ej, 35 minut było widziane zaćmienie słońca, które na to miasto żałobną pomrokę rzuciło, a całą ludność męzką wszystkich narodów z uzbroionemi oczami, na nogi postawiło. Gdzie tylko spojrzeć było, widział człowiek gruppy ludzi ze szkłami okopconemi, którzy ciekawie temu zjawisku przypatrywali się. Ale fanatyczni starzy Turcy i Grecy tylko głowami potrząsali, i cytowali egipskie zaćmienie, które Królowi *Faraonowi* ogromnego figla spłatało, i powtarzali, że to oznacza koniec świata. — Troie kochanych dziatek, (pisze gazeta wiedeńska), które przez śmierć matki odziedziczyli w Wiedniu kapitał sto tysięcy reńskich, i na wielką skalę tutaj żyią, chcieli swoiego Ojca, człowieka prostego, ale uczciwego, który dla rozrywki iest Murgrabią w ich domu, i czasem odbywa czynności do stróża należące, a co bardzo znieważało w wyższym tonie żyiące Panny Córki i Pana Syna, oddać do domu obłąkanych. Z takich dzieci Ojciec może mieć tekże bardzo lubą pociechę.

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Błeszyński Józ: Oby: z Golanka; Bogusz Jan Oby: z Niwek; Ciepielowski Jan Oby: z Sienna; Jasiński Wikt: Obyw: z Biały; Krasner Józ: Emeryt z Karlsbadu; Lemson Ale: Rad: Kol: z Drezna; Baron Maltzan Adolf Oby: z Duchnowa; Parczyński August z Prus, i Julian Obyw: z Gąbina; Rzewuski Mich: Oby: z Pękosławia; Sokołowski Leo: Ob: z Czyżewa; de Strycк Józ: Radca Dworu z Saltzbrun; Witze Winc: Oby: z Austrji; Zamojski Jan Szamb: Dworu J. C. K. M. z Poznania. (G. P.)

DONIESIENIA.

Jeżeli kto posiada APTEKĘ do wydzierżawienia, raczy donieść franko, o ostatecznej cenie rocznej dzierżawy, o warunkach, i zarazem o dochodzie rocznym, adresuiąc do J. Nieszkowskiego pod Nr 2674, do właściciela domu.

Jest do wynaięcia od 1go Stycznia 1848, pod Nr 2858 w domu narożnym przy ulicy Mostowej i Bugaj, LOKAL na Szynk, od dawnych lat na ten proceder zajmowany, w którym wolno Starozakonnym utrzymywać. Wiadomość powziąść można w 3m sklepie od rogu w tymże domu, w handlu Wiktuałów.



PANTALJON mahoniowy, przeszło o pół 7ej oktawy, z sztabami, iest do sprzedania przy ulicy Królewskiej pod Nr 1065, w pałacu dawniej Dębowskich, na 2m piątrze.

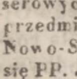
SZPAD wojskowych i cywilnych, KAPELUSZY stosowanych, PĘDĘTÓW, FELCECHÓW różnych, KASZKIETÓW, ŁADOWNIC, SZLIF i innych przedmiotów, dla Straży Celnej i Tabacznej, dostać można po miernych cenach w Handlu Szachny *Fink*, przy ulicy Franciszkańskiej pod Nr 1799, wprost ulicy Bonifraterskiej.

Komisarz Administr: Cyr: 1go i 11go, podaie do powszechnej wiadomości, iż na skutek uchwały Rady Familijnej z d. 8/20 b. m., odbywać się będzie w dniu 11/23 b. m. o godz: 2ej z południa, w domu pod Nr 2677 przy ulicy Bednarskiej, licytacja głośna na sprzedaż Ruchomości, iako to: wyrobów Stolarskich, takichże Warsztatów, Materjałów, Naczyń, Garderoby, Bielizny, Pościeli, Mebli, Obrazów, Luster, i t. p. drobniejszych przedmiotów, po Andrzeiu Morantowiczu pozostałych; maiący chęć ubiegania się o kupno tychże, zgłoszą się w czasie i miejscu powyżej oznaczonym. *Pawłowicz.*



Do składu rozmaitości M. Konopackiego w domu Tow: Dobr: Nr 370, nadszedł świeży transport CUKRU tak w głowach iako i w mączce, czyli faryna, w różnych gatunkach, którego tak na beczki iako i częściowo, tamże nabyć można.

Dnia 15 b. m. w Wieluniu, skradziono Kosztowności następuiące: para Kolczyków dyamentowych z bombelkami osadzonych nie a jour, w futerale safjanowym czerwonym; para Kolczyków z bombelkami 16to-karatowemi z angielskiego złota, obsadzonych perłami i rubinami; para Kolczyków złotych; Kolja koralowe ze złotą fermoarką, w której osadzony koral; 6 srebrnych Łyżek z lit: F.H.K.; Szczypczyki srebrne do cukru; i 6 par deserowych Noży z widelcami. Ktoby powziął wiadomość o tych przedmiotach, raczy donieść do składu Sukna i Kortów przy ul: Nowo-Senatorskiej Nr 477 A, za nagrodą. Szczególniej uprasza się PP. Jubilerów o łaskawe zwrócenie uwagi, na wyżej wyszczególnione kosztowności.



NIERUCHOMOŚĆ Nr 1292 w Warszawie przy ulicy Nowy-świat stoiąca, sprzedaną zostanie ostatecznie dnia 22 Listopada (4 Grudnia) r. b. o godzinie godzinie 5 z południa, w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału w Warszawie pod Nr 549, przed W. Sliwowskim Assesorem. Licytacja zacznie się od summy Rsr. 8578 k. 65. Wadjum iest żądane Rsr. 750. Warunki przejrzeć można w Wydz: II. Trybunału, i u Maderskiego Patrona w Warszawie pod Nr 307/8 zamieszkałego.

Cztery **CHOMONTA** angielskie, prawie nieużywane, za zł. 600, są do sprzedania; chęć kupna maiący, zgłosi się do Hotelu Saskiego pod Numer 5ty stancji, między godzinami 8mą i 12tą z rana.



Nieruchomość Nro 2792 przy ulicy Leszczyńskiej w Warszawie położona, w dniu 11 (23) Listopada r. b. o godz: 10tej z rana, na Audyencji Trybunału Cywilnego Warszawskiego pod Nr 549 przy ulicy Długiej odbywaiącej się, sprzedaną zostanie. Licytacja zacznie się od summy Rsr. 450. Wadjum żądane iest Rsr. 250. Warunki przejrzeć można w Wydziale I. Trybunału, i u Maderskiego Patrona, w Warszawie pod Nr 307 i 8 mieszkaiącego.



OSTRYGI Holsztyńskie świeże, nadeszły dzisiejszą pocztą do Handlu Jana *Riedel*, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nro 477 lit: B.



POSESJA w Warszawie, cała nowo wyrestaurowana, w korzystnem bardzo miejscu, bo na rogu 2ch ulic, do 1go i 2go rzędu należących położona, w części murowana, w części drewniana, z Oficyną, Stajniami, Wozownią, Studnią, Ogródkiem, Podwórzem obszernem, oprócz tego z Placem do 60 łokci długości zawieraiącym, na którym ma być stawiany Dom frontowy, iest z wolnej ręki do sprzedania, w stosunku blisko 13 od sta procentu. Wiadomość w Cukierni Pana Boeli, w pałacu Urzędu Loterji, przed Kopernikiem.



FABRYKA KAPELUSZY pod firmą *Magdalińskiej* przy ulicy Krako:-Przedm: pod Nr 383, naprzeciw Poczty, polecaiąc się względom Szanownej Publiczności, donosi, iż w tych dniach nadszedł znaczny transport TOWARÓW PARYZKICH, to iest: FELPY iedwabnej i SKÓREK lakierowanych; iakoteż PODSZEWEK w rozmaitych kolorach, pochodzących z Fabryk Lionu. Uwiadamia się zarazem, iż w wyżej wymienionej Fabryce, wyrabiaią się KAPELUSZE na sprężynach, iedwabne i tybetowe, tak zwane (GIBUS).



DOM pod Nrem 26 w Sochaczewie, przy ulicy Troianowskiej, wraz z Stajniami, Komórką, Wozownią i Ogrodem fruktowym, w dobrym stanie będące, iest do sprzedania. Wiadomość u właściciela tegoż domu na miejscu.

Dziś rano zimna stopni 0. Wczoraj w południe 0.

TEATR WIELKI. Jutro, 92gi raz *Napój Miłosny*, i 4ty raz *Panorama Neapolu*.

Jutro w Handlu Win i Korzeni W. *Kołdrasińskiego*, przy ulicy Miodowej, wprost Sądu Apel:, na Śniadanie: Pekeflejsz, Kotlety wołowe, Befsztyk, Pieczeń cielęca i barania— Obiad: Zupa pomidorowa i Rosół, Sztuka mięsa, Potrawa, Pieczyste, i t. p.

Jutro w handlu *Majewskiego* przy ul: Bednarskiej, na Śniadanie: Zaiąc, Indyk, Polędwica z czerwoną kapustą, Pieczeń huzarska, Zrazy angielskie, Klopsy z buraczkami, Schab, Kotlet wołowy, i cielęce bite, Ramsztyk.— Obiad: Zupa grochowa i szczawiowa, Sztuka mięsa, Frykas z mostków, Legumina z pary.